

Przedpłata w Administracji 0,90 zł. miesięczn.
z odnośnikiem do domu 1,— zł. miesięczn.
przez pocztę 1,25 zł. mies., kwartalnie 3,75 zł.

KROTOSZYŃSKI

Ceny ogłoszeń: 1 m/m jednolamowy na str.
1-szej 50 groszy, w tekście 45 gr. Ogłoszenie
na str. 4-tej 10 gr m/m.

URZĘDOWNIK POWIATOWY

URZĘDOWE PISMO INFORMACYJNE DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU KROTOSZYŃSKIEGO.

W Y C H O D Z I W S R O D Y I S O B O T Y .

Redakcja działu urzędowego — Starostwo w Krotoszynie, Tel. 39.

Redakcja i Administracja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, Floriańska 1, Telefon 164

Krotoszyn — Koźmin — Kobylin — Sulmierzyce — Zduny — Pogorzela — Dobrzyca.

Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 4 października 1938 r.

o czasowym zmniejszeniu liczby dni pracy, uważanych za tydzień podlegania obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia w odniesieniu do niektórych kategorii robotników sezonowych.

Na podstawie art. 2 ust. 2 i art. 41 ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. U. R. P. z 1932 roku Nr. 58, poz. 555) zarządzam co następuje:

§ 1. Zmniejsza się do czterech liczbę dni pracy, uważanych za tydzień podlegania obowiązkowi zabezpieczenia na wy-

padek bezrobocia w okresie 12 miesięcy przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłków, w odniesieniu do bezrobotnych robotników sezonowych wszystkich kategorii, za których wkładka wynosi 4% (§ 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 6 lipca 1932 r. w sprawie robotników sezonowych, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 559) na warunkach wymienionych w § 2 rozporządzenia niniejszego.

§ 2. Przepis § 1 rozporządzenia niniejszego odnosi się do tych robotników sezonowych, którzy zgłoszą swe prawo do zasiłków w okresie od dnia wejścia w ży-

sie rozporządzenia niniejszego do dnia 31 marca 1939 r.

Ponadto bezrobotni robotnicy sezonowi, którzy przed dniem wejścia w życie rozporządzenia niniejszego zgłosili swe prawo do zasiłków, lecz zasiłków tych nie uzyskali z powodu braku warunków, przewidzianego w art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, mogą do dnia 31 marca 1939 r. dokonać ponownego zgłoszenia prawa do zasiłków na podstawie § 1 rozporządzenia niniejszego. w tym przypadku przy ustalaniu uprawnień bezrobotnych do zasiłków miarodajną będzie data ponownego zgłoszenia się

bezrobotnego o zasiłki.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 15 października 1938 r.

Minister Opieki Społecznej

(—) Marian Zyndram Kęciałkowski

Powyższe rozporządzenie podaje zainteresowanym do wiadomości.

Krotoszyn, dnia 27. X. 1938 r.

Przewodniczący Wydz. Pow.

(—) WILIMOWSKI

Starosta powiatowy.

Nr. F. Pr. 0/5/38.

—o—

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Ostatnie dni Wielkiej Wojny.

W związku z 20-leciem zakończenia wojny światowej i odrodzenia Polski zamieścimy serię artykułów na ten temat.

Rozpoczynamy ją od artykułu, obrazującego ostatni etap walk na polach bitew. Aby bowiem zrozumieć przebieg wypadków w Europie i w Polsce w listopadzie 1918 roku, trzeba przede wszystkim uwzględnić wypadki na froncie, które doprowadziły do zwycięstwa koalicji i klęski tzw. państw centralnych.

Redakcja.

Po przeszło 4 letnich zmaganiach wojna światowa dobiegała końca.

Dziś, w 20 lecie tych przełomowych dla Europy i świata całego chwili, przypomnijmy sobie, jak się rozegrał ten ostatni etap wojny światowej.

24 lipca 1918 zebrał marszałek Foch wodzów wojsk koalicji i przedstawił im swój plan. Oświadczył, że nadszedł czas rozstrzygających uderzeń; krótkich a silnych — poczem nastąpić ma ogólna ofensywa.

8-go sierpnia rozpoczęła się seria tych uderzeń. Już pierwsze angielsko-francuskie natarcie pod Amiens było bardzo skuteczne: wojska koalicji wdarły się głęboko w pozycje niemieckie. „Dzień 8-go sierpnia jest czarnym dniem wojska niemieckiego w historii tej wojny“ — przyznaje Ludendorff w swoich pamiętnikach. Po tym dniu nastąpił szereg dalszych uderzeń w obszarze Arras-Soissons i w ciągu sierpnia zmuszono Niemców do cofnięcia się na t. zw. „pozycję Zygryda“. W kilka dni potem zadał Foch następny cios: natarcie skierował

na łuk pod St. Mihiel, zdobył go — i ruszył naprzód.

Ta klęska niemiecka wywarła fatalny wpływ na trzech sojuszników niemieckich, na sytuację ich na froncie tureckim, bułgarskim i austriackim.

C. d. 2 str.

FRANCJA CHCE UTRZYMAĆ SOJUSZ Z POLSKĄ.

Paryż. W toku dalszych obrad kongresu partii radykalno socjalnej w Marsylii min. spraw zagran. Bonnet wygłosił w sobotę przemówienie na temat polityki zagranicznej Francji.

Omawiając zagadnienie sudeckie minister zaznaczył, że rząd francuski nie mógł odmawiać narodom samostanowienia.

Minister Bonnet oświadczył dalej, że Francja dotrzyma wierności Lidze Narodów. Daremnie jednak byłoby przeżyć do Genewa przechodził ciężki kryzys. Omawiając zasady przyszłej francuskiej polityki zagranicznej, minister podniósł że głównym filarem tej polityki pokojowej musi być przymierze francusko-angielskie.

lane przyjaźnie muszą być stale rozwijane

i nmacniane.

„Zyczymy sobie — mówił minister — by między Niemcami a Francją nastąpiła szczerą współpraca i by oba państwa wykluczyły obawę przed konfliktem, któryby w krótkim czasie zniszczył w Niemczech i we Francji postęp, osiągnięty kosztem tak wielu wysiłków.

„Między Francją a Włochami przywrócono właśnie normalne stosunki i ciesz-

my się z tego. Bo nikt nie żyje sobie bardziej niż my wzmocnienia tradycyjnej przyjaźni między Włochami i Francją“.

„To są wielkie wytyczne planu, który dyplomacja francuska musi dzisiaj urzeczywistnić.

W takim zapatrywaniu politycznym niema niezego, aby się nie dało esłkowiec uzgodnić z przywią-

Z wojny japońsko - chińskiej.

Podczas, gdy wojska japońskie zajmowały górną część Hankau, żołnierze chińscy rozproszeni po ulicach wysadzali dynamitem wszystkie obiekty wojskowe. Nastąpiła seria potężnych eksplozji, skutkiem których wyleciały szyby we wszystkich domach koncesyj zagranicznych. Jeden z dziennikarzy zagranicznych, który udał się na dworzec kolejowy, natychmiast po eksplozjach znalazł w jego miejscu kupę gruzów oraz straszliwie poparzone zwłoki cywilnych mieszkańców miasta. Dawne koszary japońskie, położone w pobliżu japońskiej koncesji, uległy doszczętnemu zniszczeniu.

Wszystkie domy i sklepy w Hankau za wyjątkiem opatrzonych w napis „wła-

ścianem Francji do swych szczegółowych przyjaźni, przede wszystkim zaś z Sowiecami, jak i z Polską, Rumunią, Jugosławią i Belgią. Wierzymy, że układ monachijski może i musi być przygotowywany do natychmiastowych wysiłków nad zorganizowaniem pokoju europejskiego“.

—o—

ność cudzoziemską“ zostały zrabowane.

Z Hiszpanii.

Ciekawe wieści zaczynają ostatnio nadchodzić z Hiszpanii. Niedawno pojawiła się informacja, że samoloty wojsk gen. Franco przeleciały nad obsadzonym przez armię republikańską Madrytem, rzucając worki z bochenkami chleba dla wygłodniałych mieszkańców stolicy. Obecnie znów donosi paryski „Temps“, że samoloty „wojsk czerwonych“ dokonały lotu nad terytoriami „Hiszpani narodowej“ rzucając worki z ciepłą bielizną dla najuboższej ludności.

Oczywiście, są to przedsięwzięcia o charakterze propagandowym. Rząd gen. Franco chce pokazać, że w prowincjach, nad którymi władza, nie ma głodu, że nadejście wojsk narodowych — to jednocześnie koniec troski o chleb, obfitość brakujących obecnie republikancom środków wyżywienia. Rząd walencki znów pragnie dać dowód, że pod jego panowaniem pracuje przemysł, zaspokajane są w sposób normalny te potrzeby ogółu, którym w okęgach zajętych przez wojska powstańcze nie umiano dotychczas spręścić.

Kto wie, czy te worki chleba i odzieży, rzucające z samolotów, nie są zwiastunem rychłego zakończenia od dwudziestu siedmiu miesięcy trwającej wojny domowej.

Dramatyczna rozmowa Hitlera z Schuschniggiem w Wiedniu.

London, „Daily Herald“ donosi, że Hitler odbył w Wiedniu dramatyczną rozmowę z Schuschniggiem w Hotelu Metropol. Hitler usposobiony ma być pojednawczo i wykazywał Schuschniggowi, że historia przysłała rękę jemu, a nie b. kanclerzowi Austrii. W dalszym ciągu Hitler tłumaczył swojemu wicelcowi, że polityka nacjonalistyczna w sto-

sunku do Kościelca w Austrii jest koniecznością.

Przy końcu rozmowy Hitler oświadczył, że jeżeli Schuschnigg w czasie swego procesu — który ma się odbyć niebawem, stwierdzi publicznie, że podziela obecnie całkowicie poglądy Hitlera, zostanie zwolniony od winy i kary. W przeciwnym razie czeka go dożywotnie

więzienie, a może nawet kara śmierci.

Schuschnigg ma dré niebawem odpowiedź na propozycje Hitlera.

Zona Schuschnigga odwiedziła go zaraz po dramatycznej rozmowie z Hitlerem i namawiała byłego kanclerza Austrii, by zgodził się na propozycje niemieckie dla ratowania siebie i dobra syna.

—o—

Od jesieni 1917-go roku Anglicy i Francuzi przygotowywali się w Palestynie do wymierzenia rozstrzygającego ciosu. Natarli już w kwietniu i maju 1918 r. Turcy jednak zdolali natarcie odeprzeć. Rankiem 19-go września natarcie angielskie przetamało linie tureckie między Jaffą i Haifą. Cały front turecki załamał się. Generał niemiecki von Liman chciał zebrać resztki oddziałów wojska tureckiego pod Damaszkim. Lecz nie powiodło się. Wojska koalicji parły wciąż naprzód i dotarły do odnogi kolei bagdadzkiej, przecinając życiodajną linię frontu mezopotamskiego. 30-go października Turcja kapituluje...

Równocześniealamuje się opór, stawiany przez Bułgarię na Bałkanach wspólnie z armią austriacką. 15-go września rozpoczynają sprzymierzeni ofensywę, której celem było oswobodzenie Serbii i oddzielenie Austro-Węgier od Turcji i Bułgarii. Wdzierają się głęboko w pozycje bułgarskie i powodują rozkład wojska bułgarskiego. Już 29-go września Bułgaria podpisuje rozejm... Jednak działania wojenne sprzymierzonych rozwijają się dalej. Docierają w głąb Serbii i w końcu października stoja Francuzi po obu stronach Belgradu nad Dunajem, An-

glicy pod Adrianopolem. W tej sytuacji okazuje się konieczność ewakuacji Rumunii przez wojska niemieckie, które odmaszerowują na Węgry...

Równocześnie z tymi wypadkami w Turcji i na Bałkanach, rozwijają się groźne dla Niemców walki na zachodzie. Poch uważa, że nadszedł już czas rozpoczęcia ofensywy ogólnej na całej linii od Mozy do morza. Organizuje równocześnie trzy wielkie działania: we Flandrii, w środku olbrzymiego frontu pod Arras i na lewym skrzydle między Reims i Mozą. Zagłada zbliżała się szybkimi krokami... Po przeszło miesięcznych walkach na „linii Zygfryda“ niemieckie naczelnie dowództwo jest zmuszone do wydania rozkazu odwrotu...

Tymczasem dokonał się rozkład wewnętrzny monarchii austro-węgierskiej i załamał się front włoski... Zameł w krajach monarchii habsburskiej rósł z każdym dniem. Węgry zrywają związek z Austrią i żądają wycofania oddziałów węgierskich z Włoch, aby ochronić granice królestwa przed nacierającymi od południa, od Belgradu, wojskami koalicji. 24-go października rozpoczynają Włosi, wspierani przez Anglików i Francuzów, natarcie między Tyrolem a merzem, w

kilka dni potem zostaje przetamany front austriacki nad Piawę. W ciągu najbliższych dni cały ten front rozpada się...

Równocześnie wybucha w Niemczech rewolucja, zaczyna się bunt marynarki wojennej i opanowania Kilonii przez zbuntowanych marynarzy. Stąd bardzo szybko ruchy rewolucyjne rozprzestrzeniają się po Niemczech. Wrenie przrzuca się do Westfalii, Nadrenii, środkowo-niemieckich ośrodków przemysłowych Lipska, Monachium. Wreszcie dociera do stolicy; masy robotnicze opanowują władzę, następuje abdykacja cesarza, cesarstwo niemieckie przestaje istnieć... 10-go listopada pod podwójnym wpływem szybko zanikającej siły odpornej oraz rewolucji w kraju Niemcy kapitulują... Układ, zawarty w momencie zawieszenia broni, nakłada na Niemcy obowiązek opróżnienia w ciągu 15 dni obszarów okupowanych i Alzacji Lotaryngii, w ciągu następných 2 tygodni lewego brzegu Renu, wydania broni, parowozów i wagonów, oraz natychmiastowego odesłania jeńców do kraju. Łodzie podwodne mają być wydane sprzymierzonym, flota pełnego morza rozbrojona. Pokój brzeski jest unieważniony...

Wojna światowa skończyła się.

CZOŁOWY KANDYDAT NASZEGO OKRĘGU

Pan Minister Ulrych w swoim okręgu wybierzemy.

Akcja przedwyborcza rozpoczęła się na terenie powiatu krotoszyńskiego już po dokonaniu wyboru kandydatów na zgromadzeniach wyborczych. W każdej gromadzie odbyły się zgromadzenia przedwyborcze, bardzo licznie uczęszczane przez wszystkie warstwy społeczne. Dyskusje na zebraniach są naogół ożywione. Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że w obecnej chwili do urny wyborczej należy pójść chociażby ze względu na położenie międzynarodowe.

W piątek dnia 28 X. 1938 roku odbył się w Krotoszynie w sali Hotelu „Strzelniec“ wiec przedwyborczy, na którym przemawiał kandydat posełki minister Ulrych. Sala była po brzegi urzeczona. Dużo ludzi, którzy nie znaleźli pomieszczenia, stał na ulicach, w oknach, aby posłyszeć ministra.

Wywody ministra Ulrycha, który mówił na temat rządzenia państwem, spotkały się z ogólnym aplauzem i były kilkakrotnie przerywane gromkimi oklaskami. Obywatelstwo krotoszyńskie zgłosiło ministrowi Ulrychowi wielką owację.

Na wiecu były obecne wszystkie warstwy społeczne i wszystkie ugrupowania polityczne. Po wiecu zgromadzili się przedstawiciele warstw i stowarzyszeń społecznych w Kasynie Oficerskiej przy herbatce. Różnowa towarzyska była

bardzo ożywiona. Przedstawiciele poszczególnych warstw, kupcy, rzemieślnicy, rolnicy i robotnicy mieli możność przez dłuższy czas porozmawiać z panem Ministrem o potrzebach swego zawodu.

Według ogólnej opinii wszystkich, tak rolników jak i robotników, tak kupców jak i rzemieślników, uważa się ministra Ulrycha jako jedynego kandydata, który pozyskał zaufanie wszystkich, dając gwarancję, że nie zawiedzie zaufania swych wyborców i spełni wszystko to, czego domaga się dobro Państwa i naszego przegranicznego rejonu.

Głównym kandydatem na posła w okręgu wyborczym nr. 97, obejmującym powiaty Ostrów, Kępno, Krotoszyn i Jarocin, okręgowo zgromadzenie wyborcze, powołało Ministra Komunikacji Juliusza Ulrycha.

Minister Komunikacji plk. dypl. Juliusz Ulrych ur. 9 kwietnia 1888 roku, uczęszczał do szkół średnich w Kaliszu, początkowo do rosyjskiej szkoły realnej, a następnie po strajku szkolnym, do Polskiej Szkoły Handlowej. W akcji strajku szkolnego oraz w walce o szkołę polską bierze czynny udział, należąc do tajnej organizacji młodzieży narodowej „Pet”. Skompromitowany wobec zaburców w pracach Narodowego Związku Robotniczego, uchodzi do Krakowa, gdzie po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w Gim-

nazjam św. Anny wstępuje na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W okresie studiów uniwersyteckich odgrywa wybitną rolę w życiu młodzieży pragnącej w Związku Młodzieży Narodowej „Zet”, następnie w Związku Polskiej Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie”, wreszcie w polskich drużynach strzeleckich, jako Pierwszy Komendant Krakowskiego Okręgu. W lipcu 1914 roku uzyskuje absolutorium na Wydziale Prawa i Administracji, a w sierpniu wychodzi z Krakowa w szeregiach I Brygady. W kampanii I-ej Brygady bierze udział w randze podporucznika — komendanta plutonu, ranny w bitwie pod Krzywopłotami, zostaje niejednokrotnie komenderowany do kraju, jako emisariusz Komendanta Głównego w prasach P. O. N. (Polska Organizacja Narodowa) Departamentu Wojskowego N.K.N. i P.O.W.

Za odmowę złożenia przysięgi internowany w Beużaminowie, po czym — po uzyskaniu wolności — wraca w rodzinne strony Kalisza, gdzie bierze udział w pracach tajnych P. O. W.

W okresie rozbrajania Niemców tworzy przy Kaliskim Okręgu P.O.W. Sztab Wojskowy Ziemi Kaliskiej, łączący wszystkie organizacje i formuje pierwsze oddziały pułku kaliskiego.

Jako dowódca baonu tego pułku bierze udział w kampanii polsko-ukraińskiej

mniej dziwne tempo. Spojrzała kątem oka na porucznika Leroy. I on był oszołomiony. Miał ochotę złapać Allana za gardło i wymusić wyjaśnienie zadania: „Popelnia głupstwo, ale już je odpokutowała”.

— Mister Down.. — podszedł tuż do niego. — Co?..

— Cicho! Czy słyszycie?

Przytłumione, wyraźne i regularne uderzenia.

— Tahashi nie traci zimnej krwi — wyjaśnił Allan. — Regularne obłężenie. Napewno obstawił z właściwym sobie spokojem wszystkie wyjścia i czeka. Stary sposób. Lecz dobry.

Anna odważyła się zabrać głos:

— Wątpię. Poza wyjściami głównymi, forpoliczony jest ze światem zewnętrzny przy pomocy kilkunastu studentów, których wyloty ukryte są w specjalnie zbudowanych, niepozornie wyglądających chatach. W ciągu pół godziny Tahashi może nastać na nas trzystu uzbrojonych żołdaków, czekających w pogotowiu w owych chatach.

— Trzystu?

— Albo więcej. Cała Dshalfna obsadzona. Ludność miejscową zmusili terorem do opuszczenia siedzib. Jej miejsce zajęli przybywający partiami żołci.

— Wobec tego spieszymy się — rzekł Allan przed zaciśnięciem zębów.

Rozumiał że jest źle.

ROZDZIAŁ XXIII.

Zywił.

Gdy każda sekunda jest drogą i może oznaczać śmierć — nie wolno marnować

i bolszewickiej, walczą w Malopoisie Wschodniej i na północy pod Połosekiem.

W marcu 1920 r. rozkazem Naczelnego Wodza zostaje mianowany Szefem Ekspozytury M. S. Wojsk., powołanej do formowania oddziałów sprzymierzonych ukraińskich, rosyjskich i partyzanckich, które następnie walezą po stronie polskiej.

W roku 1923 kończy wyższą Szkołę Wojenną, po czym obejmuje stanowisko Szefa Sztabu tworzącego się Korpusu Obrony Pogranicza, oddając ogromne nastugi pacyfikacji naszego pogranicza wschodniego. W wigilię przewrotu majowego melduje się u Pana Marszałka Piłsudskiego w Sulejówku, który zatrzymuje go do swojej dyspozycji, a następnie mianuje swoim oficerem Sztabu.

W latach 1927—1928 pełni obowiązki Dyrektora Państwowego Urzędu W. F. P. W., realizując wolę Pana Marszałka w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży.

W latach 1929—1930 dowodzi 36 p. piechoty Leg. Akad. po czym odchodzi do prac kwaterymistrzowskich na stanowisku Szefa IV Oddziału Sztabu Głównego, na którym pozostał cztery lata.

Na jesień 1934 r. zostaje mianowany zastępcą II Wiceministra Spraw Wojskowych — Szefa Administracji Armii, na którym to stanowisku pozostaje do dnia 14. I. 1936 r. w którym to dniu wchodzi do Rządu jako Minister Komunikacji.

W pracy społecznej bierze udział jako Komendant Naczelny Związku Legionistów, długoletni prezes Związku Polskich Związków Sportowych, prezes Centralnego Towarzystwa Ogródków Jordanowskich

Z odznaczeń polskich posiada: Order „Virtuti Militari”, Krzyż Niepodległości, Krzyż Oficerski Orderu Polonia Restituta, 4-krotnie Krzyż Walecznych, dwukrotnie Złoty Krzyż Zasługi, Medal za wojnę, Medal 10-letnia, Medal za długoletnią służbę. — Z zagranicznych Krzyż Komandorski.

Święto Umarłych.

Dzień Zdusznny... Smutny, jesienny, listopadowy. Niebo jest szare i świat wydaje się szary poprzez zasłonę mgłowego deszczu. Poczerniałe, zeszywniałe gałęzie drzew wyglądają jak skostniałe z zimna. Wiatr może targać nimi doliwi. Poddają mu się biernie, pozwalając strząsać z siebie złoto-brunatne liście. Lecz te liście, lica... ośla ziemia jest nimi usłana.

Idziemy na omentarz. Wszyscy. Bo każdy z nas kogoś stracił, każdy kogoś oplakuje, każdy tęskni za kimś, kogo kochał, a kogo już nie ma... Kwiatami, zielenią obieramy groby naszych bliskich, ustawiamy lampki, których złote promyki chwiewają się na wietrze — to przecież wszystko, co dla nich zrobić możemy...

jej na zbytęczną gadaninę. Pojęli to zarówno Anna jak i Monty. Należało zapomnieć chwilowo o osobistych swarach i niesnaskach. Porucznik Leroy przestał myśleć o tym, że obok stoi kobieta, która postąpiła z nim tak haniebnie. Rozumieli oboje w jakiej znajdują się sytuacji.

Zdawali sobie także sprawę z konieczności bezwzględnego podporządkowania się dyrektywom Allana Down, osobnika dziwnego — to prawda — ale też człowieka, od którego aż biła pewność siebie i inteligencja. W tych szarych, otwartych oczach lśnił blask odwagi i wiary w swój mózg. On zaś zmierzył ich jednym spojrzeniem i wiedział, że może rozkazywać.

— Pani prowadzi — rzekł krótko.

Anna nic nie odpowiedziała. Wyszła pierwsza, po zbadaniu terenu przez Allana. Ganek był pusty. Uderzenia wciąż dochodzą aż tu. Jasne, Tahashi chce wyłamać drzwi taranem. Te miarowe uderzenia o skałę działały jak chronometr zgroyo, przypominały co ich czeka, jeżeli nie zdąży. Streszczało się to w krótkim wyrażeniu: wyrok śmierci z natychmiastowym wykonaniem. Tahashi nie oszczędzi ludzi, którzy przejrzyli jego plany, czytali jego sprawozdanie do Rady Czarnego Smoka...

— Idzie oni mogą być?

— Badali po kolei całą po celi. Nie znaleźli w nich nikogo.

— Rozumiem. Ja byłem izolowany jako niebezpieczny dla otoczenia — mruzczał Allan. Co za zaszczyt i — tak — dalej..

C. d. n.

ADAM NASIELSKI

„SPRZYSIĘZENIE CZARNEGO SMOKA“.

POWIEŚĆ 57

Cela jednak była pusta. Drżącymi palcami pchnęła Anna następne drzwiczki i odetchnęła. Allan leżał, związany jak tłumok, z zakneblowanymi ustami, lecz ze śmiejącymi się na widok wchodzących oczami. Przez kilka minut, po uwolnieniu z więzów nie mógł poruszać rękami. Na przegubach miał krwawe pręgi.

— Hallo Monty — rzekł, jakby nigdy nic. — Wiedziałem, że pan przyjdzie. Mam doskonałe uszy i nie słyszałem wtedy odgłosu upadku twego ciała. Dziękuję za rewanz.

Przeniósł wzrok na Annę i od razu zrozumiał. Uśmiechnął się tak, jak on tylko umiał.

— Pocałuj ją — rzekł wesoło. — Ja zawdzięczam jej życie, a to jest chyba wystarczający powód.

Monty zadrżał znów. Zbladł, gdy powiedział:

— Niech pan nie żartuje. Naprawdę nie czas po temu.

— Oho! Na dobry żart zawsze musi się znaleźć chwilką czasu. Poważnie mówiąc — i krótko, bo nie możemy się tu rozkłiwać — ta kobieta popelnia głupstwo, ale już je odpokutowała. Nie bądźmy mściwi. Podajcie sobie ręce i wybaccie sobie nawz...

Odgłos silnej detonacji nie pozwolił dokończyć. Przez pół minuty nadłuchiwał, potem rozkazał energicznie:

Tahashi grzmi. Dość sielanki Ruchawka zaczyna się na dobre. — Zwrócił się do Anny: — Chcę uwolnić moich przyjaciół. Nasza piątka nie pozwoli sobie dać w kaszę — tembardziej, że znam już nareszcie ten tajemniczy teren i wiem jak poruszać się, aby czegoś nie stracić.

Monty wybaluszył oczy i pomyślał: „Dziwny człowiek”. Spojrzył na Annę i uśmiechnął się oboje, nie zastanawiając się przytem, że oni oboje byli nie mniej dziwni w tej chwili. Allan Down, jakby umiał czytać w myślach dodał mu to poważnie ni żartem:

Wariacka sytuacja, prawda? Załedwie uwolnili faceta z więzów, a on już wygłupia się. Lecz właśnie o to chodzi. Przeciwność jest nudna. Precz z przeciwnościami. Będzie ciepło, jak mawia Dick. Gdzie on jest?

Allan Down widocznie sam również zorientował się, że nie pora na gadulstwo. Zamknął nagle jakby zawstydzony się. Bez słowa wziął karabin z rąk Monty'ego, dwoma przesunięciami zbadął rygiel i magazyn, uchylił drzwi, wyjrzał ostrożnie i rzekł:

— Pan zostanie tu, Leroy. Rewolwer powinien panu wystarczyć. Pani zaś zaprowadzi mnie do moich przyjaciół, którzy już dość napróbowali się w uwięzieniu. Damy im okazję do pokazania co umieją.

Anna Muret automatycznie skinęła głową. Ten dziwny człowiek miał nie

Nie więcej już im dać nie możemy — jak ta trochę pamięć, jak te trochę kwiatów na ich mogiły w Dniu Zadusznym.

Są jednak wśród nas i tacy, co nawet tego dla swoich zmarłych uczynić nie mogą. Cała polska ziemia nasiana jest bezimiennymi mogiłami żołnierskimi, wspólnymi grobami. Po wsiach, po miastach są rodzice, są siostry i dsiadzi, co nigdy mogli swych najdroższych nie ujrza. Nigdy — na żadne Zaduszki nie przystroją ich, nie zapala na nich kolorowych lampek. Dla nich jedyny widomy znak, jedyny symbol tego, co niegdyś koehali — to Grób Nieznanego Żołnierza.

W dniu Zadusznym myślimy jednak nie tylko o tych, z którymi nas wzięły krwi czy przyjacielski łączyły. Myślimy i o tych, którzy są nam bliżej, idea, którzy żyjąc swe poświęcili w walce o wolność, o lepszą przyszłość następnych pokoleń. O królach, wieszczach, wodzach naroda.

Chciewą się na wietrze migotliwe płomyki świec. I w tej ciszy, tej szarości wesele zapadającego zmierzchu, patrząc na otaczające nas groby dumamy... Dumamy nad znikomością ludzkiego życia, nad przemijaniem ziemskiej świetności, ziemskiego blasku. Ciało z prochu powstało i w proch się obróciło. Ale potęgą ducha, ale piękno idei, ale moc poświęcenia — jeżeli były udziałem czyjegoś życia, to trwają i trwać będą wiecznie. I sprawiają, że o takich ludziach w Dniu Zadusznym nie tylko myślą ich bliscy, ale myśli o nich z czcią i wdzięcznością cały naród.

Pachną wędzące kwiaty, umierające liście. Po wielu twarzach płyna ciche łzy. Usta szepcą: wieczne odpoczywanie i światłość wiekiusia raz im dać Panie...

Każdy Polak

Patriota Głosuje!

Na Dzień Oszczędności.

Dorocnym swycasjam w końcu października cały świat ewilizowany obchodzi „Dzień Oszczędności“.

W Polsce „Dzień Oszczędności“ obchodzony jest szczególnie uroczysto, dając okazję do zestawienia dotychczasowych wyników działalności instytucji oszczędnościowych na polu odbudowy kapitałów rodzimych, porównania tych wyników z rezultatami, osiągniętymi przez naszych sąsiadów i do postawienia sobie wytycznych na przyszłość.

Tegoroczny program obchodu „Dnia Oszczędności“ ustalony już został przez Centralny Komitet Oszczędnościowy R.P.

W dniu 31 ym października o godz. 19-tej przez Z w i a s k ó w K.K.O. b. min. Mikołaj Dolanowski wygłosi przez radio przemówienie okolicznościowe.

Centralny Komitet Oszczędnościowy wydał w związku z „Dniem Oszczędności“ odezwę do obywateli, która została rozpowszechniona przez prasę i plakaty.

Z kraju

Nabożeństwo na Jasnej Górze na pomyślność Węgier.

Na Jasnej Górze przeprowadzanej po brzośli wiernymi w kaplicy cudownego obrazu odprawiono z inicjatywy przyjaciół Węgier uroczyste nabożeństwo na intencję pomyślności narodu węgierskiego.

Konferencja polsko-litewska nad granicą.

W nadgranicznej miejscowości Oranach pow. wileńsko-trockiego, odbyła się dwudniowa konferencja polsko-litewska w sprawie granicznego mostu na rzece Mereszance, w pobliżu osiedla Dmitrówka-Orany. W konferencji wzięli udział przedstawiciele władz polskich i litewskich. Omawiano sprawy techniczne z budową nowego mostu.

33 zgony dziennie na gruźlicę.

W związku z przygotowawaną akcją propagandy walki z gruźlicą w Polsce, opracowano ciekawe zestawienia statystyczne, wskazujące na to, że choroba ta pochłania największą liczbę ofiar. Jak się okazuje przeciętnie dziennie umierają

w Polsce na gruźlicę 33 osoby. Roczna zaś liczba zgonów na tę chorobę, dosięga 12.000.

Koniec jesiennych zniżek i ryczałtowych pobytów.

Z dniem 31 października upłynął termin obowiązywania zniżek kolejowych i ryczałtowych pobytów w kilkudziesięciu ośrodkach wypoczynkowych i kuracyjnych na terenie całej Polski. Zniżki te obowiązywały przeważnie od 1 września, umożliwiając wykorzystanie jesiennych urlopów tysiącnym rzeszom pracowników.

Kronika miejscowa.

Plenarne zebranie Z. R.

Zarząd Koła Z. R. zawiadamia, że w sobotę dnia 5 listopada 1938 r. o godz. 20-tej w świetlicy Koła Z. R. (kuchnia poklasztorne) odbędzie się plenarne zebranie członków, na którym p. prof. Fiala Antoni wygłosi referat.

Ze względu na ważność zebrania wywa się wszystkich członków do obowiązkowego stawienia się. Zarząd Koła Z.R.

Kino Promień.

Kino Promień Krotoszyn wyświetla od wtorku dnia 1 do wtorku, dnia 8 listopada rb. największy film romantyczno-bohaterki wszystkich czasów pod tytułem „Wieża królewska“. Wspaniała obsada filmu: Ronald Colman, Madeleine Carroll Douglas Fairbank sjr. Film, który zadziwia potęgą realizacji i zachwyca niezrównaną grą znanych i ulubionych artystów! Cud techniki! Najkosztowniej-szy film świata! 2 godziny bezustannego napięcia! Akcja, która porwuje najchłodniej usposobionego człowieka! Nadprogram Tygodnik Aktualności P.A.T.

Kino „Bałtyk“.

Kino „Bałtyk“ wyświetla piękny film arcydzieło sztuki pt. „Sylwetki“. 3 piękne wieśniaki — Luli Hohenberg — uosobienie kobiecości, Annie Markart — uosobienie rewolucyjności, Lisl Handl — uosobienie miłości — to bohaterki tego wspaniałego filmu wiedeńskiego. Wspaniała korekta rozstrzępionych i rozbawionych dziewcząt, ich życie poza kulisywida śledzi z prawdziwym zadowoleniem. Jest piękny film uśmiechów i łez. Piękne melodie — wspaniała wystawa — śliczne kostiumy — urek i czar tańca. Film wielkich artystycznych popisów.

Ze sportu.

W ubiegłą niedzielę rozegrano na boisku K.S.Z.S. w ogrodzie Hotelu Strzelnica zawody w piłkę siatkową i koszykową pomiędzy drużyną Liceum Pedagogicznego (startującą pod nazwą „K. S. Nice“) a K.S.Z.S. Krotoszyn.

Wyniki przedstawiają się następująco: piłka siatkowa 15:13 i 15:8 piłka koszykowa 60:13.

Związek K.S. Nice zupełnie zasłużony. Drużyna reprezentuje się pod względem technicznym, jako zespół wysoko postawiony i na terenie miasta nie łatwy do pokonania. Rozwija ona swą działalność pod fachowym i rutynowanym kierownictwem wychowawcy prof. Kozmierczyka, dając tym samym pełną gwarancję podniesienia sportu na najwyższy poziom.

Drużyna K.S.Z.S. wystąpiła w osłabionym składzie i tym należy tłumaczyć tak wysoką porażkę.

Wobec rozpoczęcia sezonu tenisa stołowego (ping-pong'u) zarząd klubu Z.S. podaje do wiadomości że treningi sekcji odbywają się na małej sali w Hotelu Strzelnica.

Zarząd klubu uprasza poszczególne organizacje i zakłady o nawiązanie łączności celem rozgrywania spotkań towarzyskich.

Koźmin.

UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTA CHRYSUSA KRÓLA W KOŹMINIE. W ubiegłą niedzielę, dnia 30 października staraniem miejscowej Akcji Kat. odbyło się Święto Chrystusa Króla. Przed południem o g. 10.30 odbyła się uroczysta msza św. Po mszy św. przekroczył bliżami miasta pochód procesyjny o. Pamiątki Najśw. Sreca Jezusowego gdzie tam odbyła się uroczysta akademja na której włożyły się



„Bacze tylko na ludzi“

mawiał Ksiądz Kneipp. — Dlatego wszystko, co doradzał i zalecał, jest dostępne fak dla biednych jak i bogatych: Woda, powietrze, zdrowe pożywienie i prawdziwa

Kawa Słodowa Kneippa!

referaty wygłoszone przez p. p. Szerwentkę i kier. Schenrieha oraz śpiewy wykonane przez chór Kościelny. Uroczystość zakończono litanie do Najśw. Sreca Jezusowego. Potym Ka. Prob. Flach udzielił wszystkim uczestnikom w kościele błogosławieństwa.

ZE SALI SĄDOWEJ. W ubiegłą sobotę sąd okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Koźminie skazał następujące osoby: Michała Sierszalskiego z Pogorzeli z art. 187 na 6 mies. aresztu z zawieszeniem na lat 3. Cichowskiego Fr., Lewandowskiego Fr., Kozłowskiego, Paprzyckiego i Kosińskiego z Borku za nielegalne stawianie straganów podczas odpusów na 20 zł grzywny i po 2 zł kosztów sądowych.

KRWAWA BÓJKA W BUDACH POD KOZMINEM. W dniu 10 sierpnia br. na łamach naszego piama ukazała się notatka o krwawej bójce na noże i sztachy gdzie miało miejsce w wiosce Budach pod Koźminem. Mianowicie podczas tej bójki ciężko zranieni zostali Duda Wojciech i Dutkiewicz Jan przez Adama St., Bielarza Fr., Rybkę J. i Marszałka Wł. miezkańców wsi Bud i Nowejwsi. Za ten czyn wyżej wymienieni w ubiegłą sobotę dnia 29 paźdz. stanęli przed sądem okręgowym z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Koźminie. Po odczytaniu aktu oskarżenia oskarżeni w całości nie przyznali się do czynu dając wykretne odpowiedzi. Przystąpiono do przesłuchania świadków, którzy zeznawali obciążając dla oskarżonych, natomiast świadek Marszałek Jan brat oskarżonego zeznał fałszywie za co p. prok. Gawroński

poeciagnie go do odpowiedzialności za krzywoprzysięstwo.

Sąd przystąpił również do odżywania zeznań biegłego p. dr. Blecherta z którego wynikało że poszkodowani byli dość poważnie zranieni. Poczym są zamknął przewód sądowy i nastąpiła mowa prokuratora, który w swej mowie wnosil o wysoki wymiar kary. Poczym nastąpiła mowa obrony p. adw. Suszka. Po przemowie obrony sąd udał się na naradę. Po naradzie przewodniczący ogłosił wyrok mocą którego zostali skazani: Adam St., Bielarza Fr., Rybkę St. po jednym roku bezwzględnej więzienia Marszałek Wł. na 6 mies. więzienia z zawieszeniem na lat 3. Rybkę J. sąd uniewinnił. Rozprawę przewodniczył p. Sędzia s. o. Poprawski osk. Gawroński.

CIESZYŃSKIE WÓDKI

Koniaki
Śliwowiec
Liklery
Rumy
Araki i t. p.
poleca

Franciszek Świerkowski

HURTOWNIA WÓDEK W OSTROWIE
Oddział w Krotoszynie ul. Kaliska 38.

M. CZUBEK i S-KA

Oddział Krotoszyn

Cegielnia w Krotoszynie - Starym

Telefon nr. 79

Telefon nr. 79

POLECA:

CEGLĘ PUSTAKI, SUFITÓWKĘ, DRENY
WSZYSTKICH WIELKOŚCI ORAZ
DACHÓWKĘ KARPIÓWKĘ I TARNOGIANKĘ

HALLO!

HALLO!

czytaj z uwagą zapamiętaj to sobie że, na sezon zimowy najtaniej pierwszorzędnej jakości i mody w wielkim wyborze, zaopatrzyć się we wszelkie artykuły tylko w firmie

Dom Towarowy - M. Szkutnik

Koźmin, Rynek Nr. 7.

(dawn. H. Gołąb — skład żelaza)

Podaję do wiadomości Szanownej Klienteli, że z dniem 1 października zaprowadziam w moim interesie ceny stałe, co ułatwi szybkie i rzetelne zaopatrzenie się w towary po cenach fabrycznych. Proszę zwiedzić mój magazyn, kupno nie obowiązuje, lecz tylko raz spróbuje ten zawsze kupuje.

Dla orientacji podaję ceny niektórych artykułów począwszy od najtańszych

Specjal płaszcz damski już od 15,— zł	spodnie chłopięce już od 2,— zł
płaszcz męskie „ „ 14,— zł	swetry męskie „ „ 1,80 zł
kurki męskie „ „ 6,50 zł	swetry damskie „ „ 2,— zł
kurki korzuchowe „ „ 26,— zł	bielizna trykotowa bardzo tanja
płaszczki dładziewcząt „ „ 10,— zł	kapelusze pół plusz „ „ 4,— zł
ubrania męskie „ „ 12,— zł	kapelusze gładkie „ „ 2,75 zł
ubranka chłopięce „ „ 3,50 zł	czapki wielki wybór „ „ 0,75 zł
spodnie męskie „ „ 2,75 zł	

pończochy damskie, skarpety, szale, chustki, pończoszki dla dzieci, szelki, kołnierzyki, krawaty i t. p. Wielki wybór. Wszelkie towary sprzedaję za bezcen pod hasłem

WIELKI OBRÓT MAŁY ZYSK

CENY ZNIŻONE!

NASZYM NAJWAŻNIEJSZYM ZADANIEM JEST

ZADOWOLIĆ KLIJENTA.

NAJWIĘSZY WYBÓR!

KORZYSTNE CENY!

OSTATNIE NOWOŚCI

„Bazar” W. Tykociński Krotoszyn

Rynek 27 Tel. 36

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN MÓD.

POLECAM TYLKO TOWAR PIERWSZORZĘDNY — **NIETYBRAKOWANY.**



Rowery
Opony
i Dętki

oraz

wszelkie części zapasowe

kupisz najtaniej u

W. Nowickiego

Krotoszyn, Zduńowska 19.

BILANSE - EKSPERTYZY

organizacje i reorganizacje księgowości stały nadzór nad księgowością prowadzenie ksiąg w abonamencie załatwia fachowo i po

cenach przystępnych

Józef Pawełczyk

znawca księgowości

Kaliska 27.

Tel. 151.

ZARZUTY postawione oskarżycielowi Zasiecznemu Józefowi I i oskarżycielowi Józefowi Zasiecznemu II w sprawach III. Kg. 79/38 i III. Kg. 80/38 cofamy i ich za stawiane zarzuty przepraszamy.

Maria Kaczmurek, Weronika Kaszuba,
Piotr Kaszuba.

Nie ma dwóch zdań!

Każdy człowiek powie Wam, że

**ELEGANCKA PANI
ELEGANCKI PAN**

ubiera się tylko w firmie

W. CHUDZIŃSKI KROTOSZYN
Rynekowa nr. 7

Specjaln.: mundury, bryczesy, spódnica-spodnie



*Mały Super
o potężnym głosie!*

PHILIPS

Super 4-39

odznacza się doskonałym odbiorem i dalekim zasięgiem, dużą czułością oraz specjalnie dobrym odbiorem krótkofalowym. Dogodne raty.

Demonstracja w firmie:

A. PAWLAK, — ZAKŁADY RADYTECHNICZNE
KROTOSZYN

Rynek 26.

Telefon 131.

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

**Towary kolonialne
i delikatesy**

Wina - Wódki - Liktery.
hurt — — detal

Nowości Zimowe nadeszły!

Dla Pań: Materiały na kostiumy, płaszcze, suknie, bluzki. Jedwabie na suknie wizytowe, wieczorowe — wyroby i kolory tylko najnowsze. — **PLASZCZE DAMSKIE** modne i asony.

Dla Panów: Materiały na palta, garnitury, spodnie wizytowe, smokingi, pokrycia na futra!!!

Inleta - Płótna - Firany - Chodniki - Zefiry na koszule i piżamy.

Ceny bardzo niskie, a wybór wielki — tylko w firmie

Alfons Herdach, Krotoszyn, Rynek nr. 10.